

COMMENTATIONES AD RECENTIOREM LATINITATEM SPECTANTES

ALEKSANDRA ARASZKIEWICZ

Instytut Filologii Klasycznej Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza
ul. Fredry 10, 61–701 Poznań
Polska – Poland

TRZY DROGI DO ŚWIĘTOŚCI (NA PODSTAWIE DRAMATÓW HROSWITY Z GANDERSHEIM)

ABSTRACT. Arasziewicz Aleksandra, *Trzy drogi do świętości (na podstawie dramatów Hroswity z Gandersheim)* (Three roads to holiness (based on dramas of Hrosvit of Gandersheim)).

The article contains presentation of personal patterns, which might be identified in six Hrosvit of Gandersheim's dramas (10th century). Based on plots, works were split into three groups: heroic, martyrological and penitential (secluded). Main idea which exists in all Hrosvit's dramas is *meditatio mortis* (death rehearsal), which is a tendency characteristic for the Middle Ages.

Keywords: personal patterns of the Middle Ages, heroism, martyrdom, penance, *meditatio mortis*.

Choć trudno ocenić rolę kobiet w średniowiecznej kulturze, można stwierdzić, że odcisnęły one swoje piętno zarówno na niej, jak i na religii. Doskonałym tego dowodem jest twórczość Hroswity z Gandersheim, kanoniczki z X wieku. Jej wierszowane legendy oraz teksty historyczne mogą stanowić świadectwo wysokiego poziomu nauczania i wykształcenia w zakonach żeńskich, co zauważył F. Bertini (2010: 69). Stwierdził on: „ella [Rosvita – A.A.] è invece il più autentico prodotto della scuola e della cultura del suo tempo”¹. W centrum mojego zainteresowania pozostają napisane przez nią (około roku 965) dzieła

¹O znaczeniu zakonów żeńskich pisała R. Pernoud (2009: 43): „Życie klasztorne rozwinie się w Niemczech w sposób niemal doskonały. Opatki, częstokroć spowinowacone z cesarzowymi, a nieustannie przez nie wspierane, znajdują się w kręgu kobiet znaczących, tworząc ze swych klasztorów ośrodki zarówno kultury, jak i modlitwy”. Z żeńskich klasztorów germańskich liczyły się przede wszystkim ośrodki w miejscowościach Kwedlinburg, Herford, Essen oraz Gandersheim (Pernoud 2009: 42–43).

dramatyczne. Z pewnością są to najbardziej oryginalne utwory w dorobku Hroswity, unikatowe w X wieku².

Nie ma możliwości wskazania wszystkich źródeł, z których korzystała. Można jednak zauważyć wpływ utworów zarówno chrześcijańskich, jak i pogańskich³. Najczęściej wspomina się o śladach lektury dzieł Terencjusza, Wergiliusza oraz Plauta. Przypuszcza się, że Hroswita знаła między innymi poezję Seduliusza, Prudencjusza, Wenancjusza Fortunata i św. Hieronima. Z pewnością musiała też znać twórczość ojców Kościoła i Boecjusza. Fabułę każdego z dramatów autorka zaczerpnęła z literatury hagiograficznej, łacińskiej lub greckiej tłumaczonej na język Rzymian. Berschin (1985: 3) wskazał, że podstawowymi źródłami dla autorki były Pismo Święte oraz żywoty świętych i apostołów (*Vitae patrum, Passionale apostolorum, Passiones apostolorum*). Nie stroniła też od apokryfów⁴.

Jak wiadomo, celem życia zakonnego było poświęcenie się Bogu. Nie dziwi zatem wskazanie przez autorkę trzech sposobów osiągnięcia świętości: drogi heroicznej (*Gallikanus, Kallimach*), męczeńskiej (*Dulcycjusz, Mądrość*) oraz pokutniczej (*Abraham, Pafnucy*).

Warto zwrócić uwagę na poprzedzające utwory dramatyczne przedmowy, szczególnie ważne dla badaczy i czytelników: *Wstęp* oraz *List do uczonych*. Można w nich znaleźć motywy, którymi kierowała się autorka, oraz pewne dane biograficzne⁵:

Plures inveniuntur catholici, cuius nos penitus expurgare nequimus facti, qui pro cultioris facundia sermonis gentilium vanitatem librorum utilitati praeferunt sacrarum scripturarum. Sunt enim alii⁶, sacris inhaerentes paginis, qui licet alia gentilium spernant, Terentii tamen fignmenta

²Utwory Hroswity nie są dziełami teologicznymi, służącymi do edukacji mieszkanki konwentu. Zostały napisane dla rozrywki. Cf. Bertini 2010: 78.

³O prawdopodobnym wykształceniu Hroswity – vide Nagel 1965: 42–44. O źródłach Hroswity – vide Nagel 1965: 43; Kuhn 1969: 93; Strzelczyk 2007: 391, Araszkievicz 2013: 15–16.

⁴Można wskazać pochodzenie historii opracowanych w dramatach: *Vitae apostolorum et priscorum martyrum et confessorum Johannis et Pauli martyrum, De sancto Gallicano duce et consule Romano Martyre in Aegypto* (ASS, Junii V, XXV) oraz *De sanctis fratribus martyribus Joanne et Paulo* (ASS, Junii V, XXVI) (*Gallikanus*); *De sanctis sororibus Agape, Chionia et Irene, virginibus et martiribus Thessalonicae* (ASS, Aprilis I, III) (*Dulcycjusz*); czwarty rozdział piątej księgi *De historia certaminis apostolici Libri Decem* Pseudo-Abdiasa (1566: 54a–61a) (*Kallimach*); ostatnia część żywota Abrahama z Kidun, *Vita sanctae Mariae meretricis, neptis Abrahae eremitae, auctore sancto Ephraem archidiacono, interprete anonymo* (BHL 12; PL 73, coll. 651–660) (*Abraham*); *Vita Thaisis* wydana przez F. Nau (1903: 86–113) (*Pafnucy*); *Passio sanctarum virginum, id est Pistis quod est fides, Elpis quod est spes, Agape quod est caritas et matris earum Sophiae quod est Sapientia* (Mombritius 1910: 206b–212a) oraz *De ss. virginibus et martyribus Fide, Spe et Charitate, atque item Sophia seu Sapientia earum matre* (ASS, Augusti I, I) (*Mądrość*).

⁵Bertini (2010: 65) stwierdził ponadto, że *Wstęp* jest ważny z punktu widzenia historyka, ponieważ przybliża sytuację kulturalną w klasztorze w Gandersheim i na dworze ottońskim, a także pozwala oszacować zawartość biblioteki i poziom kultury.

⁶Niektórzy badacze uznali, że mowa tu o biskupie Brunonie, współczesnym Hroswicie (Bertini 2010: 66).

frequentius lectitant et, dum dulcedine sermonis delectantur nefandarum notitia rerum maculantur. Unde ego, Clamor Validus Gandershemensis, non recusavi illum imitari dictando, dum alii colunt legendo, quo eodem dictationis genere, quo turpia lascivarum incesta feminarum recitabantur, laudabilis sacrarum castimonia virginum iuxta mei facultatem ingenioli celebraretur⁷.

Autorkę zaniepokoiło to, że wielu katolików przedkładało piękno stylu nad formę i użyteczność treści. Zajmowali ją zwłaszcza ci, którzy zaczytywali się w dziełach Terencjusza i w czasie lektury byli narażeni na wszelkie opisywane przez niego bezceństwa. Czytając i zachwycając się jego dziełami, jednocześnie przyjmowali jego punkt widzenia. Poetka, nazywająca siebie „Donośnym Głosem Gandersheim”, nie wahała się wykorzystać formy twórczości (*imitari dictando*) starożytnego dramatopisarza, aby dzięki swoim umiejętnościom wysławić godną chwałę czystość świętych dziewic⁸.

Jak autorka przyznała w dalszej części *Wstępu*, rozważała szaleństwa kochanków oraz rozpustne rozmowy tych, o których nie powinno się nawet słuchać. Uznała jednak, że należy wznieść chwałę Chrystusa i jego wyznawczyń bez względu na ewentualne konsekwencje. Ponadto chciała pokazać zwycięstwo triumfujących nad grzechem bohaterek. Ważne jest także, że to kobieca słabość zwycięża męską siłę⁹. Hrowita podkreśliła główny cel swojego pisarstwa: pokazanie, że umysł niewieści nie jest – wbrew obiegowym opiniom – gorszy, słabszy niż męski. Jak wynika z przedmów, motywacją autorki było wskaza-

⁷Tekst łaciński został zaczerpnięty z edycji przygotowanej przez F. Bertiniego (Rosvita 2000). Zaznaczenie rozstrzelonym drukiem – A.A. W XX wieku pojawiło się kilka wydań krytycznych dzieł Hrowity (m.in. Winterfeld 1902, Strecker 1906, Homeyer 1970). Do najbardziej liczących się należą Bertini (2000) oraz Berschin (2001), których spory nierzadko ożywiały świat nauki. Czytelnika polskiego odsyłam do tłumaczenia według wydania Araszkiewicz (2013). Warto zwrócić uwagę na to, że tłumaczenie (pierwsze na język polski) nie jest tłumaczeniem filologicznym, dlatego nie należy porównywać go skrupulatnie z tekstem łacińskim. Hrowita miała wycucie sceny, tego, czym jest komizm i jak go pokazać. Moim celem było przełożenie dramatów na potrzeby teatru, stąd nierzadko swobodne traktowanie oryginału przy jednoczesnym zachowaniu sensu wypowiedzi.

⁸P. Dronke podczas analizy tej przedmowy (1984: 68–70) zwrócił uwagę na ironię: skoro Hrowita twierdzi, że ci, którzy czytają dzieła Terencjusza, są zbrukani, to jak jej udało się pozostać czystą? Badacz dochodzi do wniosku, że „she redirects the question: *she* reads Terence in order to save those *litterati*, those delicate stylists who are so easily corruptible, from themselves!” (Dronke 1984: 70).

⁹Rozwinięcie tej tezy znalazło się w *Liście tej samej do niektórych uczonych patronów tej księgi*. Przypuszcza się, że jest on skierowany do trzech osób (Araszkiewicz 2013: 67). Bertini (2010: 68) podał, że mogło chodzić o królową Francji Gerbergę II, arcybiskupa Kolonii Brunona oraz biskupa Werony Rateriusza, który jako wygnaniec przez pewien czas przebywał na dworze Ottona I. Hrowita mogła od niego zaczerpnąć wiedzę na temat prozy rymowanej. *List* został zdominowany przez motyw *ficta humilitas*: Hrowita dzięki Bogu zyskała talent, choć został on niemal zaprzepaszczony przez niedbałość nauczycieli i jej wrodzone lenistwo, ale starała się, by dar nie poszedł na marne. Tym samym dała do zrozumienia, że pisała z natchnienia Boga i wszelka krytyka jej dzieł jest jednocześnie krytyką Bożej mądrości.

nie właściwej drogi chrześcijanom, zafascynowanym językiem i stylem dzieł pogan. Bohaterowie jej dramatów wielokrotnie wskazywali cel życia każdego człowieka: niebo.

Jednym z zaprezentowanych przez Hroswitę sposobów osiągnięcia świętości jest droga heroiczna¹⁰. Pierwszy z dramatów tej autorki najwyraźniej mówi o znaczeniu nawrócenia. Tę decyzję podejmuje największa liczba osób: oprócz Gallikana i jego córek również wrogowie, z którymi walczył, dowódcy rzymscy oraz bohaterowie drugiej części, Terencjanus i jego syn. Autorka, choć nie w sposób werbalny, odwołała się do słów z Ewangelii wg św. Łukasza (15,10). W dynamicznie zmieniających się scenach przedstawiła historię Gallikana: od wybitnego dowódcy rzymskiego i poganina do nawróconego, pełnego pokory chrześcijanina. Po powrocie z wojennej wyprawy, w czasie której wspomogło go wojsko niebiańskie, bohater odstąpił od zamiaru poślubienia Konstancji oraz postanowił rozdać swój majątek i udać się do Ostii, by wraz ze św. Hilarianem wieść życie w ubóstwie.

[*Gallicanus*, sc. 12]

Gallicanus: Ego quidem, baptismate imbutus, totum me deo subiugavi, in tantum, ut tuae, quam prae omnibus dilexi, abrenuntiaarem filiae, quo, abstinens coniugii, placerem virginis proli.

Bohater podkreślił wpływ Boga na jego decyzję: natchniony chrztem, cały powierzył się Bogu – do tego stopnia, że zrezygnował z poślubienia Konstancji, której wcześniej pragnął nade wszystko. Ponadto odrzucił propozycje zamieszkania w pałacu i sprawowania rządów u boku cesarza. Trzeba podkreślić, że czyn, na który się zdobył, nie był łatwy, gdyż przyjąwszy nową wiarę, Gallikanus przekreślił to, w co wierzył przez całe życie. Godne uwagi jest też rozdysonowanie majątku:

[*Gallicanus*, sc. 13]

Gallicanus: Partem possessionis, quae ad filias pertinet, excipio, partemque ad susceptionem peregrinorum mihi reservo; de reliquo proprios servos, libertate donatos, ditari pauperumque necessitates volo sustentari. [...] Me ipsum etiam sancto viro Hilariano in urbe Ostensi individuum sodalem ardeo associatum iri, quo ibidem reliquum vitae in dei laude pauperumque vacem susceptione.

Zabezpieczył przyszłość córek pod względem finansowym („Zachowam część majątku, który przynależy córkom”) i dał im wolność. Część majątku

¹⁰Treść dwóch dramatów, *Gallikana* i *Kallimacha*, można zestawić z dziełami odwołującymi się do idei *imitatio Christi*. Popularnym w średniowieczu poradnikiem dotyczącym życia chrześcijanina było *De imitatione Christi*, napisane w XV wieku przez Tomasza à Kempis. Do tej idei nawiązał również Bertini (2000: 115) podczas analizy *Kallimacha*: „Il sacrificio della vita, richiesto e ottenuto attraverso la preghiera a Dio, è dunque un esempio di *imitatio Christi*, così come Drusiana è il prototipo dell'eroina vagheggiata da Rosvita nella *Praefatio* ai drammi”.

zostawił, by móc podejmować pielgrzymów, resztę zaś przekazał swoim niewolnikom, których tym samym uwolnił. Decyzja o rozdaniu majątku świadczy nie tylko o konsekwencji w działaniu, lecz także o heroizmie postawy. Wódz zdawał sobie sprawę z tego, że mimo nawrócenia i silnej wiary może mieć słabszą wolę w obecności ukochanej. Hroswita przedstawiła jego postać realistycznie: każdy człowiek jest narażony na błąd. Zadanie ludzi polega na unikaniu pokusy.

[*Galicanus*, sc. 13]

Galicanus: Nulla magis est vitanda temptatio quam oculorum concupiscentia. [...] Unde non expedit me frequentius virginem intueri, quam prae parentibus, prae vita, prae anima a me scis amari.

Gallikanus, początkujący wyznawca Boga, stwierdził, że „pożądanie oczu jest największym grzechem koniecznym do uniknięcia”. Jeśli nie będzie blisko Konstancji, którą kocha „bardziej niż krewnych, niż życie, niż duszę”, będzie się czuł bezpieczniejszy. Nie miał w sobie jeszcze dość siły, by stawić czoła diabłu i jego mamieniu. Do zasług Hroswity należy zaliczyć także umiejętność pokazania bohatera z różnych perspektyw: w scenach końcowych pierwszej części starał się on unikać niebezpieczeństwa, a w kolejnej dążył do konfrontacji z Szatanem, co przyplacił życiem.

W części drugiej Gallikanus z bohatera głównego stał się bohaterem epizodycznym. Z relacji innych postaci dowiadujemy się, że wyruszył do Egiptu. Zamordowany przez towarzysza o imieniu Rautian, został męczennikiem.

W twórczości dramatycznej Hroswity ważną rolę odegrały kobiety. Choć w *Gallikanie* nie ma tak wyraźnej jak w pozostałych utworach tej autorki pochwały kobiecej siły, warto zwrócić uwagę na kreację Konstancji. To ona tłumaczy ojcu, że należy wierzyć ponad wszystko w opatrność Bożą, to ona wymyśla fortel i *de facto* przyczynia się do nawrócenia się dowódcy. Przede wszystkim jest zdecydowana przyjąć to, czego chce od niej Bóg¹¹.

W *Kallimachu* Hroswita nie tylko pokazała heroiczną drogę do nieba, lecz także zwróciła uwagę na możliwość rozpoczęcia nowego życia przez pokutujących. Jak stwierdziła, sprawiedliwość i łaska Boga nie mogą być zrozumiałe dla człowieka – mogą tylko zostać zaakceptowane. Warunkiem zwycięstwa nad grzechem jest bezgraniczne zaufanie Bogu. Istotną kwestią stało się ponadto przeświadczenie, że miłość duchowa, niebiańska, przewyższa znacznie tę ziemską, cielesną. Tytułowy bohater, zakochawszy się w cnotliwej, zamężnej chrześcijance, dążył do urzeczywistnienia swoich marzeń. Druzjanna prosiła Boga o pomoc w rozwiązaniu problemu. Bała się, że stanie się przyczyną upadku Kallimacha i konfliktu bohatera z jej mężem.

¹¹ Przekonanie, że należy przyjąć każdą decyzję niewidzialnego Boga, jeśli pragnie się powrotu do raj, mogło ukształtować się pod wpływem augustynianizmu.

[*Calimachus*, sc. 4]

Drusiana: Eh heu! domine Iesu Christe, quid prodest castitatis professionem subiisse, cum is amens mea deceptus est specie? Intende, domine, mei timorem; intende, quem patior, dolorem! Quid mihi, quid agendum sit, ignoro: si prodidero, civilis per me fiet discordia; si celavero, insidiis diabolicis sine te refragari nequeo. Iube me in te, Christe, ocius mori, ne fiam in ruinam delicato inveni!

Wypowiedź jest krótka; oddziałuje na uczucia odbiorców, którzy mają litować się nad nieszczęściem Druzjanny i być pełni podziwu dla jej determinacji. Emocjonalność wypowiedzi zwiększają eksklamacje („Biada!”), pytania retoryczne z błagalnymi apostrofami („Panie Jezu Chryste, na co zda mi się ślub czystości, gdy ten szaleniec zauroczył się we mnie?”) oraz wykrzyknienia z anaforycznymi powtórzeniami („Spójrz, Panie, na mój strach, spójrz, jaki ból cierpię!”). Stan ducha bohaterki, która nie wie, co robić, co myśleć, został podkreślony poprzez zdania warunkowe („Jeśli powiem komukolwiek, konflikt gotowy. Jeśli zataję, nie zdołam oprzeć się diabelskim sztuczkom”). Druzjanna prosi Boga o pomoc w rozwiązaniu dylematu: żyć i kusić niezamierzenie Kallimacha czy umrzeć w czystości („Pozwól mi, Panie, oddać ducha, abym nie stała się przyczyną upadku zakochanego młodzieńca”). Problem zostaje rozwiązany na skutek natychmiastowej śmierci bohaterki, która wyraźnie jest kreowana na świętą (małżeństwo w czystości, śmierć, piękno ciała w grobie, moc wskrzeszenia darowana przez Boga). Odejście bohaterki nie powstrzymało zakochanego. Oprócz pożądania żony bliźniego zgrzeszył nekrofiliją, za co został zabity. Pokutującemu przysługuje jednak prawo odkupienia win – wskrzeszony Kallimach się nawraca. Dzięki kobiecie, słabej i bezbronnej, możliwe jest otrzymanie łaski Bożej, zatem – jak stwierdził Bertini (2010: 83) – koncepcja mizoginistyczna, uznająca kobietę za narzędzie diabła, została tutaj całkowicie zaprzeczona. Trzeba podkreślić, że to Bóg decyduje o zbawieniu lub potępieniu grzesznika; człowiek nie ma do tego prawa.

Innym sposobem na osiągnięcie świętości jest męczeństwo¹². Tą drogą podążyły bohaterki *Dulcycjusza* oraz *Mądrości*. W obu dramatach został wykorzystany podobny schemat: trzy kobiety są zmuszane do odrzucenia wiary w Boga, odmawiają, doznają tortur i giną jako męczennice. W pierwszym z wymienionych utworów dziewczęta same musiały się zmierzyć z oprawcami: od pozornie zatroskanego ich losem Dioklecjana, poprzez ogarniętego pożądaniem Dulcycjusza¹³, skończywszy na agresywnym Sysyniuszu. Bohaterki *Mądrości* mogły natomiast liczyć na wsparcie swej matki, która nie tylko wychowała je w wierze chrześcijańskiej, lecz także umocniła w postanowieniu zachowania czystości dla boskiego Oblubieńca.

¹²Warto zauważyć, że Hroswita nie odwołała się do nauki o predestynacji.

¹³Wątek zakochanego Dulcycjusza w dużej mierze zaważył na wyjątkowej popularności tej sztuki, najbardziej znanej z całego zbioru. O komicznych, wręcz burleskowych elementach w twórczości Hroswity – vide Dronke (1984: 61), Gold (1997: 58–59), Curtius (2005: 447).

Święte wzajemnie się wspierają: zarówno w czasie oczekiwania na sąd (modlitwa i śpiewanie psalmów), jak i w trakcie tortur. Stanowią jedność, a ich działania cechuje konsekwencja. Te dwa elementy odróżniają je od przeciwników. Hroswita w dynamicznych dialogach przedstawiła racje obu grup: męczennic i pogan. W scenach przesłuchań pokazała brak możliwości komunikacji między rozmówcami. Warto zwrócić uwagę na niezachwianą wątpliwościami postawę kobiet, konsekwentnych i przekonanych o rychłym zwycięstwie. W opozycji do nich zostali zaprezentowani mężczyźni – zaślepieni, zadufani w sobie, pyszni. Próbowali oni skusić oskarżone rozmaitymi obietnicami: wizją zamążpójścia, zaszczytami, a nawet cesarską adopcją:

[*Dulcitus*, sc. 1]

Diocletianus: Parentelae claritas ingenuitatis vestrumque serenitas pulchritudinis exigit, vos nuptiali lege primis in palatio copulari, quod nostri iussio annuerit fieri si Christum negare nostrisque diis sacrificia velitis ferre.

[Szlachetność rodu oraz świetność urody predestynuje was do zawarcia na prawach małżeństwa związków z najprzedniejszymi, najdzielniejszymi i najbardziej godnymi pochwaleń dworze mężczyzn. To zaś mogłoby się urzeczywistnić za naszą cesarską zgodą i przychylnością, gdy tylko odrzucicie Chrystusa i złożycie ofiary naszym bóstwom].

[*Sapientia*, sc. 3]

Adrianus: Illustris matrona, blande et quiete ad culturam deorum te invito, quo nostra perfrui possis amicitia.

[Najjaśniejsza pani, zachęcam cię do kultu bogów łagodnie i spokojnie, byś mogła korzystać z naszej przyjaźni].

[*Sapientia*, sc. 5]

Adrianus: Depone callum pectoris et conquinisce turificando magnae Dianae: et ego te propriae prolis vice excolo atque extollo omni dilectione.

[Zmień twarde serce i ukorź się, wychwalając wielką Dianę. Uznam cię za własne dziecko oraz nadam ci wszelkie przywileje].

Bohaterki zareagowały na propozycje śmiechem i kpinami. Pokazały oprawcom swoją wyższość¹⁴, nie obawiały się ich siły ani możliwości. Nie okazały respektu nawet cesarzom Dioklecjanowi i Hadrianowi. Zarzuciły interlokutorom głupotę i bezrozumność: „głupcze” (Agape do Dioklecjana, *Dulcycjusz*, sc. 1), „twoją bezmyślność” (Chionia do Dioklecjana, *Dulcycjusz*, sc. 1), „głupiec pozbawiony rozumu” (Irena o Dulcycjusz, *Dulcycjusz*, sc. 4), „Co za głupota ze strony cesarza, godna wszelkiej pogardy!” (Wiara do Hadriana, *Mądrość*, sc. 5), „Śmieję się z twojej głupoty, drwię z twojej bezmyślności” (Wiara do Hadriana, *Mądrość*, sc. 5). W chwili śmierci Irena oświadczyła z satysfakcją, że to ona, obdarzona koroną dziewictwa, zazna wiecznego życia u boku sióstr, Sysyniusz zaś,

¹⁴ Poniekąd rację miał więc bohater *Mądrości* Antioch, który powiedział: „Invisum genus chriticolarum semper promptum est principibus ad resistendum” [*Sapientia*, sc. 2].

któremu nie udało się ich pokonać, zostanie potępiony w Tartarze (*Dulcycjusz*, sc. 14)¹⁵. Święte dziewice kpiły także z oddawania przez pogan czci posągom.

[*Dulcitius*, sc. 1]

Irena: Et quae inhonestas turpior, quae turpido maior, quam ut servus veneretur ut dominus?

[...] Nonne is est cuiusvis servus, qui ab artifice pretio comparatur ut empticius?

[Co jest większą hańbą, większym wstydem od sławienia niewolnika udającego pana? [...]]

Czy nie jest niewolnikiem ten, którego kupuje się i sprzedaje wedle potrzeby?]

[*Sapientia*, sc. 5]

Fide: Quid enim stultius, quid videri potest insipientius, quam quod hortatur nos, contempto creatore universitatis, venerationem inferre metallis?

[Cóż może wydawać się głupszego, coś bardziej bezmyślnego jak zachęcanie nas, by, pogardziwszy Stwórcą Wszechświata, zanieść cześć metalom?]

Jednym z zarzutów artykułowanych przez chrześcijan wobec pogan w antyku było składanie ofiar oraz kłanianie się posągom i obrazom. Irena i Wiara podkreśliły absurdalność religii rozmówców, pytały, jak można czcić wytwór ludzki i traktować go jako Bóży. Jeśli cesarz wierzy w obecność pierwiastka nieśmiertelnego w dziele człowieka, jeżeli odmawia racji bytu Bogu, to jego prawo do rządzenia stoi pod znakiem zapytania: „Drżij o siebie i państwo, którym zarządzasz” (Agape do Dioklecjana, *Dulcycjusz*, sc. 1). Bohaterki, przepełnione pragnieniem świętości, nie przestrzegały norm społecznych, nie zwracały uwagi na konwenanse. Sposób ich bycia, tak rażąco nieodpowiedni również w czasach Hroswity, miał podkreślić, że prawda jest po stronie kobiet, mężczyźni zaś mamią fałszem.

Bohaterki *Mądrości* poddano różnym torturom, takim jak: spalenie na stosie, chłosta i obcięcie piersi, przypalanie ciała, wrząca smoła i wosk, rozczłonkowanie, gorący olej, palenie przez trzy dni i nocę w piecu. Każda z nich zmarła na skutek dekapitacji. Mądrość zapewniała umierające córki o swojej radości, zwłaszcza że żadna z nich nie czuła bólu dzięki miłości Chrystusa. O sile tych kobiet nie świadczyło jednak poddanie się wymyślnym karom, lecz konsekwencja w działaniu. Utwór kończy się odejściem do nieba matki i modlitwą wychwalającą dwa oblicza Chrystusa. Hroswita wskazuje, że tylko poprzez śmierć można dać świadectwo siły Boga.

Bohaterki *Dulcycjusza*, Agape i Chionia, odrzuciły kolejną propozycję ukonstytucji się; tuż przed egzekucją modliły się: „Prosimy, uwolnij nasze dusze z więzów. Pozwól, by duch nasz mógł cieszyć się wraz z tobą w niebiosach” (*Dulcycjusz*, sc. 11). Życie ziemskie wydaje się więzieniem, a jego jedynym celem jest śmierć. O świętości bohaterek świadczyły ciała i ubrania nietknięte przez ogień.

¹⁵Mogłoby się wydawać, że przechwalanie się w momencie śmierci zakłóca powagę sytuacji. Curtius (2005: 437) powołał się na poematy Prudencjusza i pokazał groteskowy komizm wewnątrz tematyki sakralnej.

Trzeciej z bohaterek, Ireny, nie przeraził stos z ciałami siostr. Umocnił ją tylko w wierze. Nie wzruszyła jej także groźba zbezczeszczenia ciała w lupanarze. Bohaterka nie obawiała się utraty palmy dziewictwa – mimo zgwałcenia ciała jej dusza miała pozostać czysta. Irena uważała, że groziłaby jej kara, gdyby sama odczuwała żądzę. Skoro jednak postanowiła wytrwać w męczeństwie, należy jej się korona, gdyż „gdy duch prawy, występku nie ma”:

[*Dulcitius*, sc. 12]

Irena: *Melius est, ut corpus quibuscumque iniuriis maculetur, quam anima idolis polluat.*
[...] *Voluptas parit poenam, necessitas autem coronam; nec dicitur reatus, nisi quod consentit animus*¹⁶.

Męczeństwo i nawrócenie się nie są jedynymi sposobami osiągnięcia świętości. Istnieje również droga, która wymaga podporządkowania życia ascezie. W dramatach *Abraham* i *Pafnucy* autorka wykorzystwała motyw ratowania prostytutki przez przebranego za zalotnika pustelnika. Podobnie jak w wypadku *Kallimacha*, podjęła temat łaski i przebaczenia, zwróciła uwagę na rolę pokuty, która w oczach Boga oczyszcza człowieka z grzechów.

Bohaterką *Abrahama* jest Maria, osierocona bratanica pustelnika, młoda i delikatna. W dzieciństwie przeznaczono ją na oblubienicę Syna Bożego, nauczono psalmów, zapoznano z tekstami religijnymi. Jej jedynym zajęciem w ciągu dnia miała być modlitwa. Siedmioletniej dziewczynce przedstawiono nagrodę, która czeka ją po życiu pełnym wyrzeczeń: niebiańska sypialnia Syna Bożego.

[*Abraham*, sc. 2]

Efrem: *Nam, si incorrupta et virgo permanebis, angelis dei fies aequalis; quibus tandem stipata, gravi corporis onere abiecto, pertransies aera, supergradieris aethera, zodiacum percurres circulum, nec subsistendo temperabis gressum, donec iungaris amplexibus filii virginis in lucifluo thalamo sui genitricis.*

Mężczyźni zasugerowali, że jeśli Maria pozostanie nietknięta i zachowa dziewictwo, stanie się równa aniołom (*angelis dei aequalis*). Dołączy do nich, gdy uwolni się od ciężaru ciała, przejdzie powietrze (*aera*), wzniesie się ponad eter (*aethera*), minie zodiakalne koło (*zodiacum circulum*) i podąży tam, gdzie w świetlistej sypialni swojej matki obejmie ją ramionami Syn Dziewicy. Ołsniona wizją nagrody dziewczynka zgadza się na trudne warunki, w jakich ma mieszkać ze stryjem.

Decyzja o przyjęciu takiego stylu życia została pochwalona i uznana za przejaw dojrzałości oraz geniuszu kobiety w sercu dziewczynki. Po kilkunastu latach spędzonych w zamurowanej celi Maria została jednak uwiedziona przez fałszywego mnicha. Kiedy zdała sobie sprawę z własnego upadku, ze wstydu nie wróciła do pustelni, lecz została prostytutką. Abraham odnalazł ją i przekonał do

¹⁶Przekonanie to Hroswita mogła zaczerpnąć z dzieła św. Augustyna *De civitate Dei* (18).

powrotu słowami: „ludzką rzeczą jest błędzić, diabelską – trwać w grzechu” (*Abraham*, sc. 7). Łaska Boga zbawia bowiem pokutujących.

[*Abraham*, sc. 7]

Abraham: Peccata quidem tua sunt gravia, fateor; sed superna pietas maior est omni creatura. Unde tricas rumpe datumque poenitendi spatium pigritando noli negligere, quatinus superhabundet divina gratia, ubi superhabundavit facinorum abominatio.

Pustelnik podkreślił, jak bardzo się grzeszy, jeśli wątpi się w zmiłowanie Boga nad winowajcami. Nawet jeśli grzechy Marii były ciężkie, nie miało to znaczenia dla Najwyższego. Największym niebezpieczeństwem, które jej groziło, było zwlekanie z pokutą, bo „opieszalność też grozi karą”. Maria ponownie oddała się więc Bogu, obiecała poprawę i poprosiła Abrahama o opiekę nad swoją pokutą, przywołując obraz biblijny: „Kochany ojcze, jak dobry pasterz prowadź zagubioną owcę, a ja podążę twoim śladem” (*Abraham*, sc. 7). Hroswita nawiązała do Ewangelii wg św. Łukasza również w kolejnej scenie:

[*Ewangelium secundum Lucam*, 15,7; 15,10]

Dico vobis quod ita gaudium erit in caelo super uno peccatore poenitentiam agente, quam super nonaginta novem justis, qui non indigent poenitentia.

Ita, dico vobis, gaudium erit coram angelis Dei super uno peccatore poenitentiam agente.

[Powiadam wam: Tak samo w niebie większa będzie radość z jednego grzesznika, który się nawraca, niż z dziewięćdziesięciu dziewięciu sprawiedliwych, którzy nie potrzebują nawrócenia.

Tak samo, powiadam wam, radość powstaje u aniołów Bożych z jednego grzesznika, który się nawraca].

[*Abraham*, sc. 9]

Abraham: Et merito; nam falanges angelicae gaudentes dominum laudant super peccatoris conversione.

Efrem: Nec mirum; nullius namque iusti magis delectatur perseverantia quam impii poenitentia.

[Słusznie, bowiem zastępy aniołów, radując się, wychwalają Pana za nawrócenie grzesznika. Nic dziwnego. Nawet stałość sprawiedliwego nie cieszy bardziej niż pokuta bezbożnego].

Maria spędzała dni na pokucie i wytężonej pracy nad odkupieniem win, co cieszyło Abrahama i jego przyjaciela. Choć przyczyniła się do upadku wielu mężczyzn, nie była narzędziem diabła. Hroswita po raz kolejny zaprzeczyła koncepcji ojców Kościoła. Potwierdziła przeświadczenie, że płęć piękna, choć słaba i bezbronna, jest instrumentem idealnym dla łaski Boga. Pokazała również, że na szansę zbawienia zasługuje każdy grzesznik. Liczą się jego czyny i wysiłki, podporządkowanie ciała duszy¹⁷.

¹⁷Hroswita ponownie poczyniła aluzję do przekonania św. Augustyna, choć nie w sposób bezpośredni.

Drogę pustelniczą wybrała również Taida (za namową Pafnucego). Pustelnik udał się *incognito* do prostytutki znanej z urody i przekonał się, że ona nie tylko zna pojęcie Boga, lecz także w Niego wierzy. Uświadomił jej zatem, że największym grzechem, jaki popełniła, jest pohańbienie wielu porządnych mężczyzn. Ciało i dusza powinny współpracować; ich harmonijne połączenie gwarantuje życie zgodne z zasadami Boga oraz – w rezultacie – osiągnięcie świętości. Świadomość upadku Taidy, wierzącej w prawdziwego Boga, zasmuciła Pafnucego:

[*Pafnutius*, sc. 3]

Pafnutius: Tui praesumptionem horresco, tui perditionem defleo, quia haec nosti et tantas animas perdidisti. [...] Tanto iustius damnaberis, quanto praesumptiosius scienter offendisti maiestatem divinitatis. [...]

Największy ból wywołała u niego pycha (*praesumptio*), którą zauważył u Taidy: kobieta wierzyła w Boga, a jednocześnie pohańbiła tyle dusz. Mimo trwania w grzechu, ufała w możliwość dostąpienia zbawienia. Zapowiedział jej zatem, że zostanie potępiona sprawiedliwie, gdyż świadomie obraziła pychą majestat Boga. Nieprzejednana postawa Pafnucego przeraziła bohaterkę:

[*Pafnutius*, sc. 3]

Taida: O si crederes, o si sperares me sordidulam, milies millenia sordium offuscationibus oblitam, ullatenus posse expiari seu ullo conpunctionis modo veniam promereri!

Taida uświadomiła sobie głębię swego grzechu. Poprosiła o zapewnienie, że nie jest za późno i może jeszcze dostąpić nieba („O, gdybyś pozwolił mi uwierzyć, gdybyś dał mi nadzieję, że ja, skalana tysiącami tysięcy aktów hańby i poniżeń, kiedyś będę mogła odkupić grzechy, czy jakkolwiek pokutą zasłużyć na łaskę!”). Pustelnik powtórzył myśl wypowiedzianą przez Abrahama w sztuce poprzedzającej *Pafnucego*: liczy się pokuta, odprawiona z czystym sercem, gdyż: „Nie istnieje tak ciężki grzech, zbłądzenie, które nie mogłyby być zmażane łzami żalu”. Ważne, by czyny były zgodne ze słowami:

[*Pafnutius*, sc. 3]

Pafnutius: Nullum enim <tam> grave peccatum, nullum tam inmane est delictum, quod nequeat expiari poenitentiae lacrimis, si effectus sequetur operis.

Szansą na odkupienie win jest wybór odpowiedniej drogi: odrzucenie majątku, wzgardzenie wielbicielami i odbycie pokuty w klasztorze wskazanym przez pustelnika. Skoro czyny Taidy będą odpowiadały jej myślom, dostąpi łaski, bo nie ma tak ciężkiego grzechu, który nie mógłby zostać zmażany łzami żalu. Jak jednak stwierdził Pafnucy: „ciężki grzech wymaga nadziei i mocnego leku” (*Pafnucy*, sc. 7), pokutnica zostanie zatem zamurowana w celi, jedzenie będzie otrzymywała przez okno, a jej dni wypełni niema modlitwa: „Qui

plasmasti me, miserere mei!”). Choć kara mogłaby wydawać się nieadekwatna do czynów¹⁸, Taida zdecydowała się jej poddać. Zanim jednak oddała się ascezie, wyraziła obawę, czy wytrwa w postanowieniu. Bała się nie tylko ubóstwa („Umysł przyzwyczajony do luksusu obawia się surowości życia”, *Pafnucy*, sc. 7), lecz także trudnych warunków życia („w tym samym miejscu, w którym zamieszkałam, będę musiała ulec różnym potrzebom ciała”, *Pafnucy*, sc. 7). Jako jedyna z bohaterek Hroswity przeżywała rozterki związane z podejmowaną decyzją, myślała o konsekwencjach, brała pod uwagę własną słabość. Dzięki temu jest najbardziej realistyczną postacią wykreowaną przez kanoniczkę z Gandersheim. Sandro Sticca (1985: 32) uznał, że w tej scenie widać zmysł dramatyczny Hroswity.

Taida spędziła w celi trzy lata. Zasłużyła na łaskę Boga i mogła odejść do życia wiecznego. Świadectwem łaski jest wizja jednego z uczniów eremitów. Paweł zobaczył przygotowane w niebie łożo strzeżone przez cztery cudowne dziewice, a następnie usłyszał głos zapowiadający chwałę Taidy. W ostatniej scenie dramatu uwagę odbiorcy zwraca skromność pokutnicy („Wiem, że ja nie godnego Bogu nie uczyniłam”, *Pafnucy*, sc. 12), która mimo lat spędzonych na modlitwie i w odosobnieniu czuła, że nadal nie zasłużyła na łaskę. Z radością przyjęła wizytę Pafnucego i uwolnienie z celi. Zmarła dwa tygodnie później. W chwili śmierci zwróciła się do Pafnucego z prośbą o wsparcie. Odrzuciła pragnienia ziemskie, spaliła majątek, wzgardziła kochankami i zniosła trzyletnią samotność. Została patronką pokutujących prostytutek, gdyż odniosła potrójne zwycięstwo: nad ciałem, światem oraz diabłem.

Jak wynika z powyższych rozważań, Hroswita wskazała w tekstach dramatycznych trzy drogi prowadzące do świętości. Opisała świat poprzez działania i wypowiedzi usamodzielnionych bohaterów zmagających się w życiu z różnymi przeszkodami. Nagrodą za wytrwałość jest palma świętości, wyznaczanej przez znaki: ubrania nietknięte przez ogień (*Dulcycjusz*), nienaruszone ciało zmarłej (*Kallimach*), nieodczuwanie bólu podczas tortur (*Mądrość*). Hroswita podkreśliła ważność łaski Boga, na którą może liczyć każdy: i sprawiedliwy, i grzesznik. Wytrwanie w czystości, nawrócenie, pokuta, a przede wszystkim silna wiara w jednego Boga ułatwiają osiągnięcie wyznaczonego celu. Do stworzenia postaci reprezentujących uniwersalne postawy ludzkie niewątpliwie był potrzebny wyjątkowy talent obserwatorski, co podkreśliła między innymi Thiebaut (1994: 171):

Learned in the Latin classics, Hroswitha was also deeply observant of the currents of her day, great and small. Notwithstanding her religious vocation, she was no mystic. She had a lively, extroverted flair for storytelling. She understood how sexual realities could dramatically punctuate a narrative, and was very knowing about the way people thought and talked of such matters.

¹⁸Autorka pominęła kwestię współodpowiedzialności kochanków Taidy.

Hroswita wykorzystała styl i treść utworów odległych w czasie i przestrzeni; stworzyła dzieła uniwersalne. Historie męczenników, nawracających się pogan oraz pokutujących prostytutek opisała kunsztownym językiem i zaadaptowała nie tylko na potrzeby człowieka średniowiecza, o którym wiedziała, że żył nadzieją szybkiej śmierci i wiecznej chwały. Kontemplacja śmierci, *meditatio mortis*, widoczna zarówno w ascezie, jak i w męczeństwie, wydaje się cechą minionych wieków. Tematyka i treść dramatów Hroswity z Gandersheim odzwierciedlają tendencje epoki. Postulowana przez autorkę równość kobiet i mężczyzn oraz konsekwentne trwanie przy swoich przekonaniach są jednak wartościami istotnymi również współcześnie.

BIBLIOGRAFIA

Teksty źródłowe, przekłady i komentarze

- Abdias 1566: Abdias, *De historia certaminis apostolici Libri decem*, opr. T. Beauchamis, Parisiis 1566, 54a–61a.
- Araszkiewicz 2013: A. Araszkiewicz, *Chrześcijański Terencjusz na scenie. Dramaty Hroswity z Gandersheim*, Warszawa 2013.
- Homeyer 1970: H. Homeyer, *Hrotsvithae Opera*, Munich–Vienna 1970.
- Hrotsvit 1902: Hrotsvit von Gandersheim, *Opera*, oprac. P. de Winterfeld, Berlin 1902.
- Hrotsvit 1906: Hrotsvit von Gandersheim, *Opera*, oprac. K. Strecker, Lipsk 1906.
- Hrotsvit 2001: Hrotsvit, *Opera omnia*, oprac. W. Berschin, Monachium–Lipsk 2001.
- Mombritius 1910: B. Mombritius, *Sanctuarium II*, Paris 1910, 206b–212a.
- Nau 1903: F. Nau, *Histoire de Thais*, „Annales du Musee Guimet” 1903, nr 30, 86–113.
- Rosvita 2000: Rosvita, *Dialoghi drammatici*, przeł. i oprac. F. Bertini, Milano 2000.

Opracowania

- Berschin 1985: W. Berschin, *Passio und Theater. Zur dramatischen Struktur einiger Vorlagen Hrotsvits von Gandersheim*, [w:] *The Theatre in the Middle Ages*, Leuven 1985, 1–11.
- Bertini 2000: F. Bertini, *Introduzione e note*, [w:] Rosvita, *Dialoghi drammatici*, przeł. i oprac. F. Bertini, Milano 2000.
- Bertini 2010: F. Bertini, *Rosvita, la poetessa*, [w:] *Medioevo al femminile*, F. Bertini (red.), Bari 2010, 63–95.
- Curtius 2005: E.R. Curtius, *Literatura europejska i łacińskie średniowiecze*, przeł. A. Borowski, Kraków 2005.
- Dronke 1984: P. Dronke, *Women writers of the middle ages. A critical study of texts from Perpetua to Marguerite Porete*, Cambridge 1984.
- Gold 1997: B. Gold, *Hroswitha Writes Herself: Clamor Validus Gandeshemensis*, [w:] *Sex and Gender in Medieval and Renaissance Texts: The Latin Tradition*, B. Gold, P.A. Miller, Ch. Platter (red.), New York 1997, 41–70.
- Kuhn 1969: H. Kuhn, *Dichtung und Welt im Mittelalter*, Stuttgart 1969.
- Nagel 1965: B. Nagel, *Hrotsvit von Gandersheim*, Stuttgart 1965, 42–44.
- Pernoud 2009: R. Pernoud, *Kobieta w czasach katedr*, przeł. I. Badowska, Katowice 2009.
- Sticca 1985: S. Sticca, *Sacred Drama and Tragic Realism in Hroswitha's «Paphnutius»*, [w:] *The Theatre in the Middle Ages*, Leuven 1985, 12–44.
- Strzelczyk 2007: J. Strzelczyk, *Rara avis in Saxonia – Hroswita z Gandersheimu*, [w:] idem, *Pióro w wątych dloniach. O twórczości kobiet w dawnych wiekach*, Warszawa 2007, 376–439.

Thiebaux 1994: M. Thiebaux, *Hagiographer, Playwright, Epic Historian*, [w:] *The Writings of Medieval Women. An Anthology*, M. Thiebaux (red.), New York – London 1994, 171–223.

THREE ROADS TO HOLINESS (BASED ON DRAMAS OF HROSVIT OF GANDERSHEIM)

Summary

Dramatic work of Hrosvit of Gandersheim is an excellent example of high level of education in female orders in 10th century. Author of the article underlines erudition of Hrosvit of Gandersheim and points out probable lectures and literary sources. For interpreter important is also motivation of the author, as mentioned in forewords of analysed works.

The dominant theme of dramas is expectation for death and preparation for it, i.e. *meditatio mortis*. Hrosvit has shown three way of reaching the holiness: heroic way, martyrological and penitential (secluded). Characters of *Gallicanus* and *Calimachus* are resigning from the joy of earthly life and put life in purity above earthly love. Heroines of *Dulcitius* and *Sapientia*. consciously are accepting pain and humiliation to advocate held values. In *Abraha* and *Pafnutius* a testimony can be found that salvation is for everyone and penance erases even the worst sins. The holiness of main characters is shown among others by clothes not touched by the fire, not decayed body of died, not filling of pain during tortures.

Additionally author of this article notices analogical motives of particular works and points out their original solutions. Analysis of all works she has illustrated by quotation from edition prepared by F. Bertini (*Rosvita, Dialoghi drammatici*, translation and study F. Bertini, Milano 2000) and its translation (A. Araszkievicz, *Chrześcijański Terencjusz na scenie. Dramaty Hroswity z Gandersheim*, Warszawa 2013).